

KOMENTARZ Open Finance, 20.11.2009 r.

Osiem miesięcy hossy – już 100 proc. na funduszach

Ponad 110 proc. w osiem miesięcy – tyle można było zarobić w najlepszym funduszu inwestycyjnym, licząc od dołka z połowy lutego br.

Mija właśnie osiem miesięcy od giełdowego dołka z 17 lutego, kiedy to wszystkie główne indeksy warszawskiej giełdy zanotowały tegoroczne minima (licząc wg wartości na zamknięcie sesji). Kto miał nosa i przy okazji sporo szczęścia, mógł od tamtego czasu podwoić zainwestowany kapitał. Pozwoliły na to choćby stopy zwrotu najlepszych otwartych funduszy inwestycyjnych, które przekroczyły 100 proc. Patrząc na rynek funduszy jako całość (blisko 400 funduszy otwartych, licząc razem z subfunduszami), na każde pięć funduszy wynik wyższy od zera osiągnęły cztery.

Stopy zwrotu 20 najlepszych funduszy otwartych

Fundusz	Stopa zwrotu w PLN (w EUR)
ING Środkowoeuropejski Sektora Finansowego Plus (ING FIO)	110,57%
Aviva Investors Małych Spółek (Aviva Investors FIO)	102,29%
Aviva Investors Nowych Spółek (Aviva Investors FIO)	100,26%
QUERCUS Agresywny (Parasolowy SFIO)	97,19%
Arka Rozwoju Nowej Europy FIO	96,71%/130,36%
Arka Akcji Środkowej i Wschodniej Europy FIO	95,01%/129,08%
Aviva Investors Akcji Europy Wschodzącej (Aviva Investors FIO)	93,93%
Pioneer Akcji Polskich FIO	93,43%
Aviva Investors Akcyjny (Aviva Investors SFIO)	92,10%
Pioneer MiŚ Spółek Rynku Polskiego FIO	91,15%
KBC Akcyjny (VIP SFIO)	88,81%
KBC Akcyjny (KBC FIO)	88,26%
Pioneer Akcji Europy Wschodniej (FG SFIO)	87,79%
Aviva Investors Polskich Akcji (Aviva Investors FIO)	86,54%
Pioneer Akcji Rynków Wschodzących (FG SFIO)	86,16%
KBC Portfel Akcji Średnich Spółek (VIP SFIO)	86,03%
SKARBIEC - Akcji Nowej Europy (Skarbiec FIO)	82,66%
ING Rosja EUR FIO	80,02%/112,65
BPH Nieruchomości Europy Wschodzącej (BPH FIO Parasolowy)	80,00%/112,50%
Arka Akcji FIO	79,90%

Okres od 17 lutego do 18 listopada 2009. Źródło: Analizy Online

Sporządzoną przez nas listę 20 najlepszych funduszy otwiera subfundusz ING Środkowoeuropejski Sektora Finansowego Plus, którego jednostka uczestnictwa w ciągu ostatnich ośmiu miesięcy wzrosła o 110,6 proc. Na drugim miejscu, z wynikiem 102,3 proc., uplasował się subfundusz o takim samym profilu inwestycyjnym – Skarbiec Sektora Finansowego Nowej Europy. Na podium, z zyskiem wynoszącym 100,3 proc., znalazł się także subfundusz Aviva Investors Małych Spółek. Poza nimi na liście 20. są wyłącznie fundusze inwestujące bądź głównie w Polsce bądź nieco szerzej w naszym regionie świata, czyli na tzw. rynkach wschodzących Europy. To one są w ostatnim czasie zdecydowanymi liderami pod względem wysokości stóp zwrotu z akcji.

Warto zwrócić uwagę, że do sporządzenia zestawienia posłużyliśmy się stopami zwrotu w ujęciu złotowym i w kilku przypadkach oznaczało to konieczność przeliczenia na naszą walutę. Część funduszy i subfunduszy zbywa bowiem jednostki walutowe (najczęściej USD i EUR), których potencjalni posiadacze, z racji na możliwe wahania kursów walutowych, wystawiają się na dodatkowe ryzyko. Czasem może to zadziałać na ich korzyść, jak np. w drugiej połowie ubiegłego roku, gdy złoty gwałtownie słabł, co generowało dodatkowe, całkiem przyzwoite zyski. Jednak w analizowanym przez nas obecnie okresie, złoty umacniał się – wobec dolara o 28,4 proc., a wobec euro o 15,3 proc., co – po przeliczeniu na złote – podziało na wyniki funduszy negatywnie. Jak bardzo, pokazuje to przykład subfunduszu BPH Akcji Dynamicznych Spółek (USD). W istocie, pod względem wzrostu nominalnej wartości jednostki uczestnictwa, to właśnie on jest najlepszy – 137,7 proc. Jest to fundusz inwestujący w akcje spółek notowanych na warszawskim parkiecie, ale jako jedyny oferuje przy tym dolarowe jednostki uczestnictwa (USD jest walutą rozliczeniową – w niej realizowane są nabycia i umorzenia). Nie występuje jednak w naszym zestawieniu 20 najlepszych, bo po przeliczeniu stopy zwrotu na złote okazuje się, że zarobił „jedynie” 70,1 proc. Trzeba o tym pamiętać porównując wyniki funduszy, bo prawie 140-proc. zysk w ujęciu dolarowym ma znaczenie wyłącznie dla tych, którzy swoje rozrachunki prowadzą w tej właśnie walucie, czyli np. zarabiają i spłacają kredyt hipoteczny zaciągnięty w USD.

Spośród funduszy, które trafiły do naszego zestawienia, wysokie stopy zwrotu w ujęciu walutowym odnotowały Arka Rozwoju Nowej Europy (EUR) i Arka Akcji Środkowej i Wschodniej Europy, odpowiednio: 130,4 proc. oraz 129,1 proc. Po przeliczeniu na złote zyski topnieją jednak do 95 proc. oraz 93,9 proc.

Stopy zwrotu funduszy polskich akcji

Fundusze akcji polskich uniwersalne (pięć najlepszych)		Fundusze akcji polskich małych i średnich spółek (pięć najlepszych)	
Aviva Investors Nowych Spółek	97,19%	Aviva Investors Małych Spółek	100,26%
QUERCUS Agresywny	96,71%	Pioneer MiŚ Spółek Rynku Polskiego	88,81%
Pioneer Akcji Polskich	92,10%	KBC Portfel Akcji Średnich Spółek	82,66%
Aviva Investors Akcyjny	91,15%	Allianz Akcji MiŚ Spółek	78,47%
KBC Akcyjny	88,26%	UniAkcje MiŚ Spółek	73,68%
ŚREDNIA	70,92%	ŚREDNIA	66,87%

Okres od 17 lutego do 18 listopada 2009. Źródło: Analizy Online

Generalnie nie trzeba było szukać daleko, inwestując w fundusze kupujące akcje spółek notowanych na zagranicznych giełdach. Porównując osiągnięcia poszczególnych grup funduszy, to właśnie te koncentrujące swoją uwagę na warszawskim parkiecie wypadły najlepiej. Fundusze uniwersalne polskich akcji zanotowały przeciętną stopę zwrotu w wysokości 70,9 proc., a fundusze akcji małych i średnich spółek 66,9 proc. Jak przedstawia załączona tabela, prezentująca jedynie po pięć najlepszych produktów, stopy zwrotu powyżej 90 proc. nie były rzadkością.

Tak pokaźne zyski wypracowane w stosunkowo krótkim czasie przez wiele funduszy z pewnością mogą podzielać na wyobraźnię inwestorów. Rozsądek podpowiada jednak, aby zachować ostrożność. Zawsze istnieje ryzyko, że wskakiwanie w biegu do rozpędzonego pociągu może być karkołomne. W tym konkretnym przypadku ryzykiem, z którym trzeba się liczyć, jest możliwość wystąpienia korekty obecnego trendu wzrostowego. Z technicznego punktu widzenia nie byłoby to nawet takie złe, wszak WIG wzrósł o 88 proc. w osiem miesięcy. Spadek rzędu 15 czy 20 proc. oczyściłby atmosferę. U inwestorów, którzy są na rynku już od miesięcy, chęć przynajmniej częściowej realizacji zysków jest zrozumiała.

Poprawiające się wskaźniki makroekonomiczne, zarówno w Polsce jak i na świecie, wskazują na powrót gospodarek do fazy wzrostu. To zresztą dyskontują giełdy całego świata już od wspomnianych ośmiu miesięcy (trendy giełdowe z reguły wyprzedzają realną gospodarkę o mniej więcej pół roku). Można przypuszczać, że pierwszą – z reguły najbardziej dynamiczną – fazę hossy mamy już za sobą.

Bernard Waszczyk, Open Finance